

Technologie informatyczne mogą koncentrować władzę

20 lipca 2018

Nowoczesne technologie informatyczne, zwłaszcza w postaci ich połączenia z systemem nerwowym człowieka, czyli cyborgizacji, mogą przyczynić się do koncentracji władzy i dominacji nad całymi społeczeństwami – ostrzega prof. Zygmunt Vetulani z UAM w Poznaniu.

Wśród zagrożeń dotyczących wykorzystania nowoczesnych technik informatycznych i sztucznej inteligencji w najbliższych dziesięcioleciach prof. Zygmunt Vetulani z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wskazał m.in. cyborgizację.

„Jeżeli każdy człowiek będzie w odpowiedni sposób zachipowany i jego system nerwowy czy wręcz jego umysł zostanie włączony w jakąś globalną sieć, to można sobie wyobrazić, że prędzej czy później ktoś zechce przejąć nad nim kontrolę” – uważa naukowiec. Jak dodaje, w ten sposób będzie można uzyskać dostęp do bezpośredniej władzy nad jednostkami i całymi społeczeństwami.

„To są zagrożenia, które nas przenoszą do uniwersum „Roku 1984”, czyli do uniwersum orwellowskiego, gdzie okazuje się, że można mieć do dyspozycji bardzo silne narzędzia do kontroli wszystkiego” – mówi prof. Vetulani.

Naukowiec zauważa, że chipy umieszczone w naszym ciele będą nie tylko monitorowały nasz stan psychofizyczny, ale również na niego wpływały. „Jest to zarówno szansa, ale też spore zagrożenie” – mówi, dodając, że dobrze pamiętać o tym, iż ewolucja świata nie jest procesem zamkniętym i zakończonym. „Na pewno czeka nas zmiana stosunków społecznych oraz rynku pracy na skutek przeniesienia ciężaru wykonywania rozmaitych czynności na urządzenia – roboty” – przekonuje naukowiec.

Wprowadzenie na szeroką skalę maszyn w czasie angielskiej rewolucji przemysłowej w XVIII i w początkach XIX w. spowodowało masowe strajki i bunty, bo wielu robotników obawiało się, że zastąpią ich maszyny – przypomina badacz. „Jakoś z tego się społeczeństwa w dużym stopniu wybroniły, ale czy się wybronią w sytuacji kolejnego kroku w kierunku automatyzacji, to jest sprawa oczywiście otwarta” – dodaje.

Jak mówił Vetulani, powszechny w Europie system demokratyczny powstał w wyniku ewolucji stosunków społecznych – procesy te się nie zakończyły. „Nie ulega dla mnie wątpliwości, że za kilkadziesiąt lat świat będzie prezentował się pod względem organizacji społecznej i fizycznego wyglądu ludzi zupełnie inaczej niż dziś. „Obecnie trudno jest nam sobie wyobrazić, jak duży wpływ będą miały w tej materii systemy informatyczne i sztuczna inteligencja” – uważa.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl